

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,
na stronie 3-linowej 50 gr., na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowe Miasto-Pomorze.

Druk i wydawnictwo „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowe Miasto.

ROK XIV.

NOWE MIASTO-POMORZE, CZWARTEK, DNIA 30 SIERPNI 1934

NR. 101

Wybory do rad gromadzkich już za pasem.

Jak wiadomo, sanacyjna większość w naszych ciałach ustawodawczych obdarzyła nas zupełnie nowym ustrojem samorządowym. Już dawno mamy za sobą wybory do rad wiejskich. Obecnie czekają nas wybory do rad gromadzkich. W samorządach wiejskich nowa ustawa zaprowadziła znacznie dalej idące zmiany aniżeli miejskich. To też koniecznym jest bliższe zapoznanie się z tym nowym ustrojem samorządowym po wioskach. Przewodnią ideą to wielkie gminy.

Dotychczasowe nasze gminy małe otrzymają nazwę gromad. Dopiero kilka czy nawet kilkanaście dotychczasowych naszych gmin, a obecnie gromad stanowiąc będą nową gminę zbiorową. Podstawą wyborów, to wybory do rad gromadzkich. Rada gromadzka składać się będzie z 12-30 radnych, zależnie od liczby ludności. Ta rada gromadzka wybierze sobie sołtysa, podsołtysa i ławników jako zwierzchność gromadzką. Rada gromadzka z sołtysiem będzie zarządzać majątkiem gromadzkim. Sołtys będzie reprezentował gromadę wobec gminy i wyższych władz.

Rady gromadzkie z sołtysami i podsołtysami wybiorą następnie radę gminną, wójta podwójciego i ławników gminnych. Znaczący to, że główny punkt ciężkości spoczywać będzie we wyborach do rad gromadzkich. Od wyborów rad gromadzkich, a przez nich sołtysów i podsołtysów bowiem zależeć też będzie wybór rady gminnej, wójta i podwójciego. A zatem konieczną potrzebą, aby do rad gromadzkich weszli ludzie uczciwi, rozumni, mający własny swój sąd i samodzielne swe zdanie i prócz tego tyle cywilnej odwagi, by kierować się sumieniem i względami na dobro mieszkańców, a nie kiwać tylko na wszystko głowami i być jedynie lakierowanymi manekinami.

Wybory do rad gromadzkich są tajne.

Prawo wybierania czyli prawo głosowania ma każdy obywatel, mężczyzna czy kobieta, jeżeli ukończył lat 24, posiada prawo wyborcze do Sejmu i Senatu i zamieszkuje przynajmniej od roku w danej miejscowości, licząc od dnia rozpisania wyborów.

Każdy przeto obywatel po ogłoszeniu wyborów i wyłożeniu listy wyborców do przeglądu ma obowiązek pójść do odpowiedniego urzędu i stwierdzić, czy jest umieszczony na liście. Jeżeliby został opuszczony w spisie, to musi wnieść reklamację i wykazać w niej dowody na poparcie, że ma prawo głosu.

A kto może być wybranym do ciał samorządowych? Wybrany do ciał samorządowych, na wójta gminy, sołtysa, ławnika, radnego gminy i gromady może być obywatel (obywatelka), jeśli ukończył 30 lat życia i nie utracił prawa wyborczego do Sejmu i Senatu oraz zamieszkuje przynajmniej rok w danej gminie, w której zamierza kandydować. Natomiast członkiem Sejmiku Powiatowego, wójtem gminy, sołtysiem może być taka osoba, która prócz wyżej podanych warunków włada językiem polskim w słowie i piśmie oraz posiada w pracy samorządowej przygotowanie praktyczne.

Nasuwa się pytanie, kiedy odbędą się wybory. Trudno w tym względzie podać informacje ścisłe i dokładne. Te znane są jedynie odpowiednim władzom administracyjnym. Nam możliwe jest tylko określenie terminów w przybliżeniu. Ogłoszenie podziału na gminy nastąpiło w lipcu. W ciągu dwóch miesięcy po tem ogłoszeniu musi nastąpić ogłoszenie tych gmin na gromady. Z tego powodu trzeba się liczyć z tem, że ogłoszenie to ukaże się już we wrześniu. Prawdopodobnie w kilku już dniach po ogłoszeniu tego podziału nastąpią wybory do rad gromadzkich, a zaraz po uprawomocnieniu się wyborów rady gro-

madzkiej dokona ona wyboru na lat trzy sołtysa i podsołtysa dla swej gromady.

Specjalne kolegia (ciała) wyborcze — powołane zostaną następnie do wyboru rad gminnych. Kolegia te składać się będą: a) z radnych gromadzkich, względnie ze specjalnych delegatów od małych gromad, które nie będą miały osobnych rad gromadzkich i b) z sołtysów i podsołtysów wszystkich gromad.

W jakich odstępach czasu odbędą się wybory radnych gromadzkich, sołtysów i podsołtysów, a następnie radnych gminnych, o tem bliższe szczegóły przyniosą dopiero regulaminy wyborcze, wydane przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Sądząc z doświadczeń wyborczych województw centralnych i wschodnich, trzeba się liczyć, że terminy te w niektórych wypadkach mogą być bardzo krótkie.

Bądźmy więc przygotowani na bliski już termin wyborów. Należy już obecnie rozglądać się za odpowiednimi kandydatami na radnych gromadzkich, jako i na sołtysa i podsołtysa. Od tych wyborów zależeć będzie też w dalszym następstwie skład rad gminnych, wójta i podwójciego, a w dalszym jeszcze ciągu i skład rad powiatowych.

Jak władze popierają prasę sanacyjną?

Wicedyrektor Kolei Państwowych w Poznaniu, inż. Krzyżanowski, wystosował do swych podwładnych urzędowy okólnik, który przypadkiem dostał się dopiero teraz w ręce „Kurjera Poznańskiego”. Sprawa „urzędowa” przedstawia się następująco:

Poznań, dnia 17 kwietnia 1934 r.

Rozpowszechnianie „Dziennika Poznańskiego”

Do

Panów Naczelników Wydziałów Biur, Oddziałów, Gł. Warszt. I kl. i Gł. Magaz. Zasob. w Poznaniu i Ostrowie oraz zawiadawców wszystkich jedn. służb.

W związku z okólnikiem tut. z dnia 16. 2. 1934. w sprawie rozpowszechniania „Przeglądu Codziennego” i uwagi na możliwość niewłaściwej interpretacji wymienionego dziennika wyjaśniam, że czasopismo „Dziennik Poznański” zasługuje ze wszelkimi na poparcie ze strony pracowników kolejowych.

„Dziennik Poznański” jest jednym z najstarszych i najbardziej zasłużonych w propagowaniu idei prorządowych pism codziennych, toteż polecam W. Panom Naczelnikom i Zawiadawcom popieranie i rozpowszechnianie wymienionego czasopisma wśród ogółu pracowników kolejowych.

Przedstawicielom „Dziennika Poznańskiego” należy ułatwić zbieranie abonentów.

Za Dyrektora Kolei Pastw.

(—) Inż. Wł. Krzyżanowski, wicedyrektor. Jak wiadomo, zarówno „Przegląd Codzienny”, jak „Dziennik Poznański” są partyjnemi, politycznemi organami „sanacyjnemi”. Wicedyrektor Kolei Państwowych w Poznaniu uważa za wskazane zajmować się propagandą tych pism w okólnikach oficjalnych do podwładnych sobie urzędników, których zwywa do współdziałania w tej sprawie.

Minister Paciorkowski wyjechał do Kopenhagi.

Do Gdyni przybył min. Pracy i Opieki Społ. p. Paciorkowski, aby wyjechać do Kopenhaga.

P. Wojewoda Pomorski powrócił z urlopu i objął urządowanie.

W niedzielę, 26 sierpnia, pociągiem pośpiesznym z Gdyni powrócił do Torunia z urlopu p. Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis i objął urządowanie. P. Wojewoda spędził swój kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy w Juracie na Helu.

Challenge czyli zawody lotnicze od 28. 8. do 7. 9. 1934 r.

Zawodnicy zagraniczni i krajowi, biorący udział w Challenge'u.

Warszawa. Do tegorocznych Międzynarodowych Zawodów Lotniczo-Turystycznych stają ekipy 4 państw: Niemiec, Włoch, Czechosłowacji i Polski, łącznie 37 pilotów. Każde z tych państw wydelegowało sam kwiat swego lotnictwa, toteż Challenge ten będzie wielką rewją światowych asów.

Ekipa niemiecka.

Najsilniejsza i może najgroźniejsza jako współzawodnictwo jest ekipa niemiecka, złożona z 14 pilotów.

Ekipa francuska się w ostatniej chwili wycofała.

Ze względów technicznych ekipa francuska wycofała się całkowicie w ostatniej chwili.

Ekipa włoska.

Ekipa ta konspiruje się wszechstronnie. Zgłosiła do zawodów jedynie konieczne minimum, tj. typy samolotów i nazwiska pilotów, których jest 7.

Ekipa czeska.

Liczy 4 zawodników, wśród nich 2 nazwiska mają już rozgłos światowy.

Ekipa polska.

Składa się z 11 pilotów, w tem 5 wypróbowanych challengowców, zaś nazwiska pozostałych 6-ciu znane są z różnorodnych meetingów i zawodów krajowych. Piloci ci zostali wybrani po bardzo szczegółowej eliminacji i szeregu prób, toteż sam fakt figurowania ich nazwisk w składzie Challenge'u owej ekipy świadczy, że jest to śmietanka naszych pilotów turystycznych.

Nagrody dla zawodników.

Nagrodę przechodnią, którą zwycięzca wygrywa dla swego kraju na przeciąg lat 2, bo w takim odstępie czasu odbywają się Challenge'e, stanowi Puchar Challenge, wartości 20.000 franków francuskich, ufundowany przez Aero Club de France, z którego inicjatywy powstały Międzynarodowe zawody samolotów turystycznych, zwane Challenge'm. Puchar ten będzie ostatecznie przyznany temu państwu, którego ekipa zdobędzie go trzykrotnie.

Pozatem są jeszcze nagrody pieniężne regulaminowe, wypłacane z funduszu zawodów. Fundusz ten powstaje z opłat, wnoszonych przez Aerokluby Narodowe za każdy zgłoszony do zawodów samolot.

1-a nagroda	100.000 fr. franc.
2-a "	44.000 fr. franc.
3-a "	21.500 fr. franc.
4-a "	10.500 fr. franc.
i 15 nagród po 6.265 fr. fr.	93.975 fr. franc.
	Razem 269.975 fr. franc.

W tegorocznym Challenge'u rozdane jeszcze będą nagrody pozaregulaminowe. 9 nagród międzynarodowych i 5 nagród krajowych dla zawodników polskich.

Międzynarodowe.

1. P. Prezydenta R. P. 2. P. marsz. Piłsudskiego. 3. P. Ministra Spraw Zagranicznych. 4. P. Ministra Komunikacji. 5. Związku Miast Polskich. 6. P. Prezydenta m. st. Warszawy. 7. Aeroklubu Rzeczypospolitej Polskiej. 8. Województwa Śląskiego. 9. Zrzeszenia Polskich Przemysłowców Lotniczych.

Krajowe.

1. P. prezesa Rady Ministrów. 2. P. ministra Krzysztofa Siedleckiego. 3. Ks. Janusza Radziwiła, prezesa Zarządu Głównego A. R. P. 4. Zarządu Głównego L. O. P. P. 5. Związku Kłoskarzy w Poznaniu.

Wszystkim uczestnikom i osobom współpracującym rozdane będą medale pamiątkowe Challenge 1934 r., ofiarowane przez Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej.

Nastąpiło otwarcie Challenge'u.

We wtorek, t. j. 28 bm. o godz. 12 w południe na lotnisku Mokotowskim w Warszawie w obecności p. Prezydenta Rzplitej nastąpiło oficjalne otwarcie Challenge'u (Turnieju) lotniczego 1934 r.

Przemówienie z okazji otwarcia zawodów wygłosił min. komunikacji Budkiewicz, witając serdecznie przybyłych lotników zagranicznych.

Po przemówieniu min. Budkiewicza wciągnięto na maszty flagi poszczególnych państw, uczestniczących w zawodach, w kolejności polską, niemiecką, czeską, francuską (Francja mimo, że nie bierze udziału w zawodach oficjalnie uczestniczyła w otwarciu) i włoską, przyczem odegrano każdorazowo odnośny hymn państwowy.

Otwarcia przyglądały się około 20-tysięczne rzesze publiczności.

